Nro 173
D. 1. Lipca.
NIEDZIELA.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Odebranie Warszawy od Szwedów 1656.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

D. 27 z. m. w obec Członków Dozoru *Szkół Cyrkułowych, Elementarnych* i *Rzemieślniczo-Niedzielnych*, odbył się examen roczny Szkoły rządowej męzkiej i żeńskiej Cyrkułu 5go, zostaiącej, w szkole męzkiej, pod Nauczycielem *Leonem Chłopickim.* Z 71 Uczniów zapisanych w tej Szkole, następuiący otrzymali publiczne nagrody w książkach i wieńcach szkolnych, iako celuiący wzorową pilnością, moralnem sprawowaniem się i uczynionym w naukach postępkiem: Karól Kowalewski, Antoni Kruszewski, Mikołaj Biernacki, Tomasz Kacperski, Teofil Przepiórkowski, i Józef Goździkowski. Pochwały zaś otrzymało 10ciu. W *Szkole żeńskiej* zostaiącej pod Nauczycielką *Eleonorą Pałuską*, z 32 Uczennic zapisanych, następuiące, otrzymały nagrody w książkach i wieńcach szkolnych: Elżbieta Prokulska, Joanna Wojczyńska, Agnieszka Kwapis, Katarzyna Przepiórkowska i Katarzyna Jurys. Pochwały zaś 11 Uczennic odebrały.

Na ostatnich Targach Warszawskich płacono za Korzec *Żyta* zł: od 10 do 11 i pół.—*Pszenicy* od 16 do 20. — *Jęczmienia* od 9 i pół do 10.— *Owsa* od 7 i pół do 9. — *Siana* furę iednokonną od 10 do 20; parokonną od 20 do 27.— *Słomy* furę zwyczajną od 5 do 8.

Za 100 zło: w List: Zastaw: bez 2ch kuponów, białych. Przedaiący żądaią zło: 78. Kupuiący ofiaraią zło: 77 gro: 15. Istotnie przedano od zł: 77 gr: 22 i pół do 78.

Exemplarzy dziełka zawieraiącego *prawidła skutecznego używania wód mineralnych* (o którego wyjściu doniósł już Kurjer Warsza:) dostać można w Księgarni N. *Gliksberga*, w której cała edycja złożoną została. Exem: kosztuie zł: 3.

Nie tylko *Liszki* w niezmiernej ilości zniszczyły drzewa i różne rośliny tak w okolicach Warszawy, iako też w różnych miejscach Królestwa, w czasie 2 zeszłych miesięcy; są doniesienia urzędowne o zjawieniu się w nadzwyczajnej ilości *Szerszeni* zwanych *Sosnowce*, tudzież rozmaitych *Gąsienic* szczególniej w Woiewódz: Kaliskiem. — Od lat wielu tyle ludzi w naszym kraiu niepostradało życia od *piorunów* ile tej wiosny.

Wdzięczność dla W. *Koppensztetera* Doktora Med: i Chir: wkłada na mnie miły obowiązek złożyć mu publiczne podziękowanie, który bezinteressownem staraniem i biegłością w sztuce lekarskiej, z choroby za niewyleczoną uznanej zupełnie przywrócił mnie do zdrowia. Znam aż nadto szanowny Mężu iż niezdołam Twoiemu poświęceniu się wyższemu nad wszelkie pochwały godnie odpwiedzieć, przyjm tylko zapewnienie nieskończonej wdzięczności od tej, którą utrzymałeś przy życiu.

A. Papiska.

Pierwsza Kwadra ietro o godz: 10, min: 17, wieczorem.—Wczoraj ciepła było stopni 25.

Wyiątek z listu z *Pragi* w *Czechach* w tych dniach pisanego. W Pradze wyszedł właśnie Tom 3 pieśni słowiańskiej: *Słowanské narodnj*

pisnè 1827 poświęcony P. Wukowi Stefanowiczowi. Jest tu i para Polskich z Brodzińskiego. Wydawcą tego zbioru pieśni iest Fr. Lu. Celakowsky; tom 2gi wydany r. 1825 poświęcił P. Brodzińskiemu. — W tutejszym C. K. Instytucie politechnicznym iest Reuter Galicjanin iuż na drugie lat 4 potwierdzony assystentem. Rell, także Galicjanin iest assystentem matematyki. Dyrektorem warsztatów iest Polak Jaworski. Z Król: Warszaw: Instytutu politechniczego przebywa tu Rybicki dla uczenia się sklarstwa. Bawią tu PP. Placer i Rental doktoryzuiący się z medycyny Krakowianie, z których pierwszy mianowany nauczycielem Anatomji praktycznej w uniwersytecie Jagiellońskim, obejmie katedrę z początkiem roku szkolnego. Do malarstwa przykładaią się PP. Głowacki i Bizański. — Jest tu dwóch fabrykantów Polaków, ieden P. Ziołecki ma fabrykę Harthmutowską faiansów koło porcelanowej fabryki, drugi P. Naraś Warszawianin iest sławnym Siedlarzem na przedmieściu Rossau.

Wyiątek z 3go wypisu podróży P. *Boże* (Beaujeu) w Polsce odbytej około r. 1680 z R. L.) W *Żółkwi* zastał P. Beaujeu, iak się iuż powiedziało, Króla z całym dworem, oczekuiącego nadejścia sejmu; a zabawiwszy tam przez Święta wielkanocne, powrócił do Warszawy razem z dworem królewskim, lecz tą samą, którą przybył drogą. Żadnej więc nieczyniąc wzmianki o miejscach które iuż pierwej oglądał, opisuie tylko iak wspaniale Zamojski Króla z całym iego dworem przyjmował: Drugiego dnia po naszym wyieździe (mówi on) stanęliśmy w Tomaszowie, gdzie Pan Zamościa, do którego maiętność ta należy, dniem wprzód wszystko iuż iednemu z swej dworskiej ślachty rozkazał przygotować, co tylko do królewskiego przyięcia potrzebne być mogło. Oprócz najwspanialszego przyięcia w miejscu, naładowano nam ieszcze kilka bryk najlepszego wina węgierskiego i innych zapasów na drogę, iak to był zwyczaj z dawna, i tak udaliśmy się dalej do Krasnobrodu, a trzeciego dnia stanęliśmy w *Szczebreszynie*, gdzie sam Zamojski z całą swoią familją powitał Króla osobiście. Tu to, na uczcie danej przez *Zamojskiego* dla obojga dostojnych podróżnych i całego dworu królewskiego, napatrzyłem się niewidzianym bogactwom i rzadkiej hojności, i dosyć powiedzieć, że stoły poubierane były piramidami z *dukatów*, które tak iak inne wety dowoli można było rozbierać!

Z Petersburga 7 *Czerw: v. s. (Z. D. P.)*

Hrabia Edward *Mostowski* Marszałek Pow: Zawilijskiego, mianowany Szambelanem J. C. M. — Prezesami Sądu Guberskiego w Obwo: Białostockim mianowani A. *Jaworowski* i S. *Ołdakowski*.

NOWOSCI ZAGRANICZNE.

Listy prywatne odebrane z *Wiednia* 13 z. m. ogłosiły ważną wiadomość, że *Admirał Kochran zniszczył flottę turecką!* — Król *Bawarski* oczekiwany był d. 21 z. m. w *Munich*, zkąd udać się miał do *Salcburga*, dla widzenia się z Cesarzem *Austrjackim*. — Dotąd ieszcze *Jbrahim Basza* pustoszy wszystkie własności nieszczęśliwych Greków wzdłuż *Arkadji*. — Donoszą z *Madrytu*, że Xiąże *Don Karlos*, dotąd ieszcze nie przyiechał do *Paryża*. — Przed nieiakim czasem umarła pewna niewiasta w *Sharon* w *Ameryce północ*: w 67 roku życia, która w czasie wojny rewolucyjnej służyła przez 3 lata iako ochotnik w iednym z korpusów republikańskich, i była wzorem odwagi i waleczności, niewydaiąc się aż po skończonej wojnie, że iest kobietą. W czasie rozejścia się korpusu w którym zostawała, przybyła w zupełnym ubiorze wojskowym do wsi rodzinnej i w krótce poszła za

mąż, za bogatego dzierżawcę z którym żyiąc długo wzgodnem i cnotliwem małżeństwie, była tak ukochaną matką wielu dziatek, iak waleczną w czasie obrony ojczyzny. Kongres Amerykański przeznaczył tej kobiecie znaczną pensją, którą aż do zgonu pobierała. Gdy pamiętnik iej życia niedawno wydano, rozkupiono na miejscu 1500 exemplarzy.

Wojsko Hiszpańskie takie zajmuie stanowiska, że zdaie się zanosić na stoczenie walki z wojskiem Portugalskiem. — Jedna z gazet francuzkich zapewnia, że w *Katalonji* tworzy się teraz nowe stronnictwo pod nazwiskiem *oszukani*. Zdaie się że ta banda ma swój związek centralny w Berga, i dzieli się na 2 oddziały, z których ieden ma mieć 1,300, a drugi 700 ludzi dobrze uzbroionych. Nie popełnili dotąd żadnego rabunku, ani też nikomu nic złego nieczynią. Utrzymuią, że do tej bandy maią należeć ludzie różnych stanów.— Słychać że Xżę *Kumberland* obejmie najwyższe dowództwo wojska Angielskiego.— Dziennik *Sporów* ogłosił uwagę »nawet nieoświecone rządy *Algieru* i *Maroko* skupiły znaczny zapas zboża zagranicznego dla zabezpieczenia swoich poddanych od głodu w latach niedostatku; a dodatek Xcia *Welingtona* przytłumia dobroczynny środek w Państwie oświeconej *Anglji*.

Pewny lichwiarz w *Gimont*, przeięty zgryzotą sumienia, przeznaczył na wsparcie tych, których ukrzywdził, summę 35,730 franków, która prawie cały maiątek iego stanowi. Oświadczył, iż czuie się szczęśliwym dopiero od tej chwili, kiedy liczne pokrzywdzenia tym sposobem nagrodził. — Pewna kobieta w *Walencjen* chcąc uspić małe dziecie swoie, dała mu w usta soku z maku. Dziecię usnęło, lecz iuż więcej się nie obudziło.—Niedawno puszczono w *Strasburgu* balon papierowy, maiący zamiast łódki tarcicę, na której młoda Panna *Sigmann* usiadła. Do balonu przywiązano linkę, aby go ściągnąć na doł, gdy wzniesie się do pewnej wysokości. Niesczęśliwym trafem wymknęła się linka z rąk człowieka, który ią trzymał, i młoda żeglarka napowietrzna została wystawiona na los wiatru. Szczęściem balon napełniony szczupłą ilością gazu, spuścił się powoli do przyległego ogrodu i rozdarł się upadłszy na sztachety żelazne. Dama iednak bez szwanku dostała się na ziemię, utraciwszy tylko grzebień i wieniec z kwiatów, które miała na głowie. — *Sądownictwo angielskie*. Do śmiesznych i dziwnych częstokroć wyroków sądowych, iakich w Anglji niemało, należy także następuiący: Uwolniono tam przed nieiakim czasem okradzież obwinioną kobietę, nie dla tego, iżby się niewinną okazała; albo świadectwa przeciw niej wątpliwemi były, nie; lecz że oskarżycielka iej w akcie zaskarżaiącym skradzione rzeczy za swoię własność podała, sądownie atoli dowieść nie mogła że iuż iej mąż nieżyie, a zatem skradzione rzeczy nie do niej lecz do męża należały. —

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Zawisza Cypryan Ob: z Soboty. - Żebrowski Franci: Oby; z Mokobut.—Jankowski Adam Oby: z Staniszewic. Langner Tajny Radca z Siennicy. Miiakowski Jan Obywa: z Postrychowa.—Buchowiecki Marszałek z Wilkowszczyzny. - Karwowski Józef Ob: z Siemiennic.— Gisler Stanis: Obyw z Zawiczosta. - Walicki Alexander Hr z Małej wsi.—Wędołowski Walenty Obywatel.—Wessel Jgnacy Oby: z Sowibora. — Hra: Felix Czacki z Wołynia.—Aloizy Biernacki z Sulisla:

DONIESIENIA.

Licytacja na dostawę drzewa dla Wojska Polskiego w Warszawie, Pradze i Woiewództwie Mazowie: konsystuiącego, iako też do Obozu pod Warszawą na czas od 1 Stycz: r. 1828 do końca tegoż roku odbędzie się w Biorze Kom: Woi: Maz: przy ulicy Przeiazd pod Nr 646, d. 4 Lipca r.b. o godz: 2 po południu. Każdy Licytant złoży w Kassie Główney Woi: Mazow: vadjum

w gotowiznie summę zł: 22,000.

Podpisany Reient Kancellarji Ziemiańskiej Woiewództwa Mazowieckiego wiadomo czyni, iż ruchomości do różnych spadków należące składaiące się z bielizny, mebli, miedzi, luster, i bibl oteki, powiększej częsci dziel zbiory praw obejmuiących, sprzedawane będą przez publiczną licytacją w dniu 9 Lipca r. b. i dni następnych zawsze od godziny 3 z południa przy ulicy Elektoralnej Nr 755, srebra zaś iako to waza, kubki, cukiernice, łyżki wazowe, półmiskowe i stołowe, niemniej noże, grabki, lichtarze, solniczki, miednice i Tabakierka, również w powyższym dniu i miejscu sprzedawane będą, które poprzednio począwszy od dnia 30 b. m. aż do czasu licytacji oznaczonej każdodziennie od godziny 9 do 1, w temże miejscu w Korpusie na 2gim piętrze okazane żądaiącym zostaną; każdy zaś przybicie otrzymuiący natychmiast uiścić się będzie obowiązany. —

Jan Felix W i i s k i Reient K. Z. W. M.

Ktoby sobie życzył nabyć summę kapitalną złp. 11,000 przez zlewek prawa, na dobrach Ostaszkach z przyległościami, w wykazie hypotecznym tychże dóbr w Kancellarji Ziemiańskiej Woiewództwa Mazowieckiego, w Warszawie zamieszczoną. Właściciel rzeczonej summy chce mieć sobie zaraz przyodstąpieniu hypotecznie zaliczone Listami Zastawnemi wraz z Kuponami złp. 9000, a dla nabywcy z pomienionej summy odstąpi złp. 2000. Do zdziałania powyższego interessu upoważniłem W. Prędzyńskiego Adwokata Sądu Appellacyjnego w Warszawie, mieszkaiącego przy ulicy Danielowiczowskiej pod Nr 666, do którego każdy nabyć chcący uda się i interes ukończyć może.

Kocz mało używany nowej mody; oraz para Koni ciemnogniadych, młodych z nowemi chomontami Angielskiemi są do przedania razem lub poiedynczo; życzący takowe nabyć dowie się od Murgrabiego domu Bibljoteka Załuskich zwanego przy ulicy Danielowiczowskiej Nr 617.

Plac przy ulicy Alexandrja i Tamka, front rogowy obok Kamienicy Stolarza Solwińskiego w miejscu domu spalonego Nr 2850, iest z wolnej ręki do sprzedania. Życzący nabyć ma się udać pod Nr 2142 przy ulicy Kłopot, do Właściciela po informacją.

Osoba stanu szlacheckiego, uzdatniona praktycznie w Gospodarstwie, z manipulacją tak administracyjną iak i cywilną oświecona, na Kommissarza dóbr, Wójta Gminy lub Murgrabiego chciałby się poświęcić i to gorliwie według cechy szlachetnej, pełnić może, wskutek tego konduity urodzenia i chlubne dowody złoży. Wiadomość w Warszawie u OO. Kapucynów przy ulicy Miodowey.

Podpisany Komornik Sądowy, w skutek wezwania Sądu Policji Poprawczej, Obwodu Warszawskiego Wydziału 1. uwiadomia, iż w dniu 5 i następnych M-ca Lipca r. b. zawsze zrana o godzinie 9 tu w Warszawie w miejscu posiedzeń tego Sądu, odbywać się będzie sprzedaż Publiczna rozmaitych effektów i precjozów w Depozycie wspomnionego Sądu będących, a to pod warunkami nieodstępnego uiszczenia się. —

Karól Folkierski K.T.C.W M.

Uwiadomia się publiczność, iż w dniu 2 Lipca r.b. ogodzinie 10 zrana w Warszawie przy ulicy Senatorskiej na Targu publicznym Marywil zwanym, Wełna Hiszpańska około 64 Kamieni, za gotowe kurant pieniądze publicznie sprzedaną będzie. –

Tomasz Dydyński K. T. C. I. J. W. M.

Podaie się do publicznej wiadomości, iż aukcja na effekta iako to Kanapy, Sekretarki Szafy, Komody, Krzesła, i t p. tu w Warszawie na Targu publicznym Grzybowski zwanym, w dniu 2 Lipca r. b. o godzinie 9 zrana za gotowe pieniądze więcej daiącemu odbędzie się. Andrzej T r y l l e r o w i c z K. T. C. W. M.

Dnia 2 Lipca r. b. o godzinie 9 zrana w domu przy ulicy Solec Nr 2959, sprzedane będą ruchomości iako to Kanapa, Krzesła, Komoda, Kantorek, Łużko, Stoliki, Biórko, i inne tym podobne za gotowe pieniądze.

—Jan Łabęcki K.T.C.W.M.

Pewna Osoba posiadaiąc kunszt Ogrodnictwa iak najdoskonalej, przytym opatrzona w iak najlepsze świadectwa i wieku średniego zostaiąca w służbie Ogrodniczej ciągle przez lat 7 u ś. p. JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego. W tymże sposobie życzy być umieszczoną za nadwornego Ogrodnika przy wielkich Dworach. Ktoby chciał onego przyiąć, raczy się zgłosić do W. Professora i Dyrektora Szuberta w Botanicznym Ogrodzie, iako też i do nadwornego Ogrodnika Akermana, gdzie dalszą wiadomość o wyżej wyrażonym powziąść może.

Szpic biały maleńki, bez żadnej odmiany, przez pół ostrzyżony, został porwany w oczach właścicielki, idącej ulicą Freta; porywacz uciekł na ulicę Sto Jerską. Właścicielka wyznacza Dukata oddawcy pod Nr 501, przy ulicy Długiej w domu Paulinów na 1 piętro.

TEATR. Dziś *Precjoza* w amfiteatrze Łazienkowskim.